

myśl!

1466/54

W. A. K.

Sprawozdaniu  
w sprawie  
przebiegu i ujęcia obrad z Berlina do Paryża

1) My, polacy, dośkonale rozumiemy wszystkie te konwers.  
ności, które zmuszają nas do narzucenia restrakcji w  
Berlinie i w Warszawie, a przedstawicieli Niemiec. - Sta-  
nawimy się konsekwentnie do sposobu, jakim, bawdry, myślowo  
wrony przedstawie koalicji. - Skonstatować, jednak musimy,  
że pomimo przyznawania nam słuszności w każdym co  
do każdego poszczególnego motywu, w sumie, nacji nam  
nie przyznano. - W polityce po za konkretnymi faktami,  
wyrazimowaniem twierdzeniami, a nawet porównaniem  
się pozorem, jest jakiś plus, usposobienie, wyrażenie  
które ~~tych~~ tworzy podłoże opinii publicznej i  
wypływa po nad wszelkie argumenty. - Takie uspo-  
sobienie ~~z~~ zarówno ogarnia umysły mas, jak i po-  
szczególnych myślowych jednostek wyrobionych poli-  
tycznie. - Otoż takie usposobienie opinii publicznej  
w tej sprawie jest przeciwko nam. - I po myśleniu  
na, myśleniu, naszych argumentów powtarza  
nam te same przeciw nam ogólnie tak ~~myślowo~~  
przeciętny ludy'szy obywatel, jak myślowy restak-  
tor politycznego organu, jak doświadczony polityk  
jak wreszcie przedstawiciel tego lub innego mini-  
sterium.

2) W polityce na pewien okres czasu trzeba brać  
się konsekwentnie, jakimś ściśle określonym progra-  
mem i, ściśle razem ze ściśle określonym oborem polity-  
cznym. Nie można twierdzić, że się ~~powraci~~ zbierai

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

hebać same tylko zyski. Trzeba mieć ~~zamiast~~ program, bądź  
jakiś taki szablon, jak i z tej strony bądź programu, bądź  
zespołu. - Można ~~sasha~~ bronić się przeciwko temu, a  
dotyczy do palnawości i ilości dobrych rezultatów, my  
przyjmujemy z kawarych wojowników, ale mi można  
chwilę poświęcić się od jednego programu do drugiego  
go albo od jednego obrotu do drugiego.

3) Testowanie myśli wypowiedziana pod Nr 1 z my-  
ślą wypowiedzianą pod Nr 2, dosłownie tu do proste-  
nania, że należy iść po linii polityki, omawianej  
stała z koalicją, II że należy w myśl wymagania tu-  
słych sfer miarodajnych zamieścić rozprawy  
w Berlinie i w Warszawie przekazać z Niemcami  
i należy całości wszystkich naszych przekazań z  
centralizować w Paryżu.

4) Ta rezolucja by przemawiała mała prakty-  
cznych argumentów przytoczonych przez nas, paryż-  
delegację, przez Komisję oraz przez przedstawicieli przybyłych  
z Warszawy (z Alzawolem na czele), wreszcie nawet  
sam pan Kościuszko, który był członkiem delegacji  
berlińskiej.

5) Ta ta rezolucja przemawiała również prosta-  
wa Koalicji, która zagwarantowała nam, że nam dokonano  
wszelkimi sposobami będzie w jej rozporządzeniu  
i że ten paryżski obrotu tu naszych przekazań  
o wiele ważniejszą od tego berlińskiego.

6) Chodziło nam jednak o to, aby Niemcy nie  
przemawiały do nas, że my dostaliśmy tego do War-

szamy. Pragnęliśmy, aby koalicja zagwarantowała nam  
te same 'losy'. Wreszcie doszliśmy do oświadczenia (Lon-  
chevia), że, jeżeli by Niemcy przesyłały dostawy sprzętu  
do Polski, to Ameryka przesyłała ~~nam~~ dostawy środków  
żywności do Niemiec.

7/ Nie mogło być mowy o tem, aby zapropono-  
wai, aby te części umów, które są dla nas dogodne prozo-  
wały w swojej mowie, a te części, które my uważamy za  
złe, zostały anulowane. Mogliśmy zaproponować tylko  
aby wszystkie zostały anulowane. Wskazaliśmy zaś  
również, że te lub inne części umów powinny być utrzy-  
mane bez zmiany postanowienia, uważać za „mandat  
imperatif”, aby przy wznowieniu w Paryżu pertrak-  
tacji stał się wszystkim siłą, aby utrzymać  
w mocy to, co w poprzednich umowach było dla nas  
dobrem i dogodnym.

8/ Aby uniknąć wszelkich możliwych niepo-  
rozumień postanowiliśmy prosić, aby tu, przy nas  
w Paryżu, skoncentrowano nie tylko wszystkie prace,  
ale i wszystkie osoby, które temi pracami dotychczas  
zapomniali. t.j. prosić, aby przybyli do Paryża wszyscy  
ci panowie, którzy byli w Berlinie. Tylko wszyscy  
razem mogli bysmy zgodzić się do rezultatów, które  
były by dla Króla najlepsze, a jednocześnie nie obraża-  
ły by ani osób, ani zobowiązań już państw. Je-  
żeli byśmy mieli tych osób, które tu są w tej chwili, przy  
wrócić, że grzyby do tych osób, które tu są w tej chwili, przy  
był, czego byśmy mogli; Lamarca; Darnant, to ra-  
zem abymy bysmy najlepsze wnioski i zaden z nich  
nie ~~po~~ czuł by żalu z powodu poprzednich, w Berlinie  
„długich” robót.

[illegible]

10) Przybyła tu Komisja (Assowolski, per. Rozwadowski,  
Gauka-Peterczyński i admirał Porębski) pracując dotychczas  
na temat. Przygotowali projekt trzyletnich umów oraz  
projekt umowy z w. m. Głównym. Następnie  
wczoraj przedstawiciele Komitetu opowiedzieli Paryż i  
niewiadomo, czy i kiedy powrócą. Woliśmy teraz  
wrócić, na umówienie galonów już naszych  
projektów z przedstawicielami Koalicji.

24/XI 1919  
hab. Regina - place Royal. N 2



ADJUTANT  
WARSZAWA  
L. Dz. 1966/54 dnia 12 / XII 1919 r.  
załącz. Wydział.

322